



Materiały na dzień skupienia

LISTOPAD A.D. 2009

Pierwsza zasada duchowości zmartwychwstańczej:

BÓG MIŁUJE NAS BEZWARUNKOWO

Spis treści

Wstęp.....	1
Przesłanie Przełożonego Generalnego.....	2
I. Modlitwy poranne z rozmyślaniami.....	3
II. Spotkanie modlitewne z konferencją.....	5
III. Spotkanie domowe.....	15
Materiały pomocnicze.....	16

Wstęp

„Materiały na dzień skupienia” są **propozycją** Centrum Duchowości Zmartwychwstańczej (CDZ) w Rzymie na zagospodarowanie miesięcznego dnia skupienia. W paragrafie 65 Konstytucji naszego Zgromadzenia można przeczytać: *Pamiętając, że Chrystus Pan „usuwał się na miejsce pustynne i modlił się” (Łk 5,16), my także powinniśmy co jakiś czas oderwać się od naszych prac apostołskich, aby poświęcić się wyłącznie refleksji i modlitwie. To oderwanie się dla modlitwy uczyni nasze apostołstwo bardziej skutecznym przez wzmocnienie naszej jedności z Chrystusem, który zapewnia nas: „beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5). Na tym polega znaczenie naszych miesięcznych dni skupienia i rocznych rekolekcji. Statuty Prowincjalne dodają: Formacja stała dokonuje się między innymi przez dni skupienia (par. 143).*

Niniejsze „Materiały...” proponują 3 zasadnicze punkty dnia skupienia: 1. modlitwę poranną z półgodzinnym rozmyślaniami, 2. spotkanie modlitewne z konferencją, 3. spotkanie domowe.

Zgodnie z decyzją Przełożonego Generalnego, tematyką dni skupienia w najbliższych miesiącach będzie osiem zasad duchowości zmartwychwstańczej. Dodam, że „Materiały...” ukazują się w trzech podstawowych językach Zgromadzenia: polskim, angielskim i portugalskim. Z braterskim pozdrowieniem,

ks. Wojciech Mleczo CR

Dyrektor Centrum Duchowości Zmartwychwstańczej w Rzymie

Przesłanie Przełożonego Generalnego na listopad 2009 roku

Na początku listopada przypada radosna uroczystość Wszystkich Świętych. Jednakże, tonacja zmienia się już następnego dnia, 2 listopada, kiedy kierujemy naszą uwagę w stronę śmierci wspominając Wszystkich Wiernych Zmarłych. W przeciągu tych dwóch dni rozmyślamy o radości i smutku. W czasie Programu Odnowy w Rzymie, który miał miejsce w październiku, jednym z punktów programu była celebracja Mszy św. w Katakumbach św. Sebastiana. Jak wiecie, katakumby są miejscem gdzie byli chowani zmarli, ale dla nas zmartwychwstańców stały się miejscem życia.

W tych właśnie katakumbach Ojciec Piotr Semenenko, jako pierwszy spośród zmartwychwstańców, publicznie złożył śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, a następnie odebrał śluby od pozostałych, którzy tam z nim byli. 18 dnia bieżącego miesiąca będziemy wspominać 123. rocznicę śmierci Ojca Piotra Semeneki. Jesteśmy serdecznie wdzięczni, że miał on odwagę pójść za Bogdanem Jańskim i przestrzegać rad tego świątobliwego człowieka, ponieważ to doprowadziło go do tego, że sam stał się pełnym zapału narzędziem pomagającym wielu osobom w ich drodze życiowej. W listopadzie wspominamy śmierć Ojca Semeneki, jak również zmarłych z naszych rodzin, dobroczyńców, przyjaciół i Współbraci CR. Modlę się, abyśmy, wzorem Ojca Piotra, mieli odwagę towarzyszyć osobom poszukującym, które możemy spotkać na naszej drodze. Ponadto, do tego przesłania zostały dołączone materiały, które mają nam pomóc skupić uwagę na rozwoju naszego życia duchowego. Użyjmy tych materiałów nie tylko w czasie miesięcznego dnia skupienia, lecz także dla osobistej refleksji.

O. Norbert Raszeja CR

CZĘŚĆ I – Modlitwy poranne z półgodzinnym rozmyśleniem

Schemat

1. Modlitwy poranne: Jutrznia z rozmyśleniem wg *Modlitewnika Zmartwychwstańca*, s. 56.
2. Po czytaniu – rozmyślanie (30 min).
Punkty do rozmyślenia: s. 3 (oraz gotowa matryca na końcu).
3. Na koniec: modlitwa o beatyfikację Założycieli i o. Pawła Smolikowskiego (*Jezu, Zmartwychwstały Panie...*), *Modlitewnik Zmartwychwstańca*, s. 3.

Co należy przygotować

1. Księgi Liturgii Godzin.
2. Wydrukować dla każdego tekst rozmyślenia (ostatnia strona tych materiałów zawiera gotową matrycę).

Punkty do rozmyślenia

Fragmety z Konstytucji CR:

„Jesteśmy przekonani, że miłość Boża względem nas jest miłosierna i niezawodna. Na tę miłość nie zasłużyliśmy.” (Charyzmat CR)

„Bóg miłuje nas bezwarunkowo.” (Misja CR)

„Całe życie trwa również poznawanie najbardziej fundamentalnego faktu naszego istnienia: bezwarunkowej miłości Boga względem każdego z nas. Bez Boga doświadczamy naszej nicości. Poznajemy nędzę naszej odziedziczonej słabości i zepsucie, które jest skutkiem naszych osobistych grzechów. Poznanie tego prowadzi do nowego doświadczenia miłości Boga, który chętnie przebacza i przychodzi z pomocą. Równocześnie ponowne doświadczenie bezwarunkowej miłości Boga prowadzi do uświadomienia sobie naszej własnej niegodności. Ta paschalna dynamika trwa przez całe nasze życie.

Jako zmartwychwstańcy będziemy usiłowali dawać świadectwo tej właśnie przemieniającej sile Bożej miłości nie tylko w naszym życiu osobistym, lecz również wspólnotowym, Pozwolimy, by ta miłość pokonała wszelkie obawy i uleczyła rany, które oddalają

od drugich, tak abyśmy stali się prawdziwą wspólnotą uczniów, zjednoczonych myślą i sercem.” (Fragment art. 1)

„Historia zbawienia jest ciągłym objawianiem się Bożej miłości. Właśnie z miłości Bóg nas stworzył¹, z miłości odkupił² i uczynił swoimi dziećmi³.

Również dziś Bóg nadal objawia swoją miłość ku nam w osobie Zmartwychwstałego Chrystusa, który jest zawsze obecny wśród nas i uświęca nas poprzez Kościół, a zwłaszcza liturgię. Boża miłość w sposób szczególny objawiła się naszym Założycielom i nam wszystkim, którzy poszliśmy w ich ślady w Zgromadzeniu Zmartwychwstania Pańskiego, ponieważ i my otrzymaliśmy zaproszenie Chrystusa, aby opuścić wszystko i pójść za Nim. (Art. 2)

¹ „Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił.” (Mdr 11,24)

² „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.” (J 3,16)

³ „Popatrzcie jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy.” (1 J 3,1)

Modlitwa o beatyfikację Założycieli i o. Pawła Smolikowskiego

(Modlitewnik Zmartwychstańca, s. 262-263):

Jezu, Zmartwychwstały Panie, Twój słudzy Bogdan Jański, Piotr Semenenko, Hieronim Kajsiewicz i Paweł Smolikowski starali się głosić Tajemnicę Paschalną poprzez umieranie sobie, aby mocą Ducha Świętego żyć w Tobie i dla Ciebie. Błogosław ich wyniesieniu na ołtarze, aby przykład ich życia oraz paschalna dynamika codziennego umierania i powstawania z martwych przynosiły nadzieję zmartwychwstania tak wielu Twoim braciom i siostram, którzy poddają się zniechęceniu w nieustannym zmaganiu z grzechem, błędem i ludzką słabością. Amen.

CZĘŚĆ II – Spotkanie modlitewne z konferencją

Schemat

1. Modlitwa wspólna, np. któraś z części Liturgii Godzin (propozycja: *Godzina w ciągu dnia*)
2. Modlitwa do Ducha Świętego (pieśń, hymn itp.)
3. Konferencja – do odczytania przez przełożonego lub członka domu
4. Rozdanie kartek z punktami do refleksji (do rozważenia np. w czasie adoracji)
5. Wystawienie Najświętszego Sakramentu
6. Litania do Najświętszego Serca Jezusa
7. Adoracja w ciszy (1/2 h, okazja do refleksji nad konferencją)
8. Modlitwa o powołania do naszego Zgromadzenie
9. Pieśń uwielbająca P. Jezusa
10. Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem
11. Antyfona do Matki Bożej (np. pieśń)

Czas trwania: ok. 1 godz. 15 min.

Co należy przygotować

1. Księgi Liturgii Godzin
2. Wydrukować tekst konferencji
3. Wszystko, co potrzeba do wystawienia Najśw. Sakramentu

Przebieg spotkania

1. Modlitwa wspólna Liturgią Godzin: *Godzina w ciągu dnia*.

2. Modlitwa do Ducha Świętego (np. pieśń, hymn). Propozycja:

Przyjdź Duchu Święty, napełnij serca swoich wiernych i zapal w nich ogień Twojej miłości. Boże, któryś pouczył serca wiernych światłem Ducha Świętego, daj nam w tymże Duchu poznać, co jest prawe, i Jego pociechą zawsze się radować.

Boże przed Tobą każde serce stoi otworem, każde pragnienie jest Ci znane i żadna tajemnica nie jest przed Tobą zakryta. Oczyść, przez udzielenie Ducha Świętego, nasze myśli, abyśmy mogli doskonale Cię kochać i godnie Ciebie wielbić. Prosimy Cię, niech łaska Ducha Świętego oświeci nasze serca i niech je obficie pokrzepi słodyczą doskonałej miłości.

Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

3. Konferencja:

Pierwsza zasada duchowości zmartwychwstańczej:

BÓG MIŁUJE NAS BEZWARUNKOWO

(Uwaga dla czytającego: proszę wcześniej zapoznać się z poniższym tekstem, a także pomodlić się do Ducha Świętego, aby czytane słowa trafiły do serc, woli i umysłów słuchaczy.)

„Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam.

Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim”.

1 J 4,16

1. Przesłanie Jana jest jasne i proste: „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam”. Jak wspaniale jest móc tak stwierdzić, móc powiedzieć: „Bóg kocha mnie i to jest fundamentem, na którym opiera się moje życie”. Niestety, wielu z nas nigdy nie może wypowiedzieć tych słów, albo jeżeli już je wypowiada, to wyraża jedynie abstrakcyjną ideę, a nie swoje doświadczenie życiowe.

2. Okazuje się, że nasi Założyciele mogli konkretnie identyfikować się ze słowami Ewangelisty. Ich przemiana w miłość była zmaganiem się, które stopniowo umożliwiało im zrozumienie, a co ważniejsze, przeżycie całym jestestwem, że są oni umiłowani przez Boga. Poznali Boga nie tylko jako Stwórcę, Pana wszechwiedzącego i wszechmocnego, lecz także jako Zbawcę miłującego każdego człowieka osobiście. Boża miłość ku nim była czymś, co mogli spostrzec w swym codziennym życiu. Zrozumiałym jest zatem, że stała się osią ich duchowego życia, jak i osią naszych Konstytucji.

3. Cytaty z pism Jana Ewangelisty, odnoszące się do Bożej miłości, stały się biblijną podstawą najwcześniejszych Reguł naszej Wspólnoty. Np. Reguła z 1850 roku poleca w art. 4, aby Zgromadzenie „było wierne tym słowom: *Bóg jest miłością* (1 J 4,16); Bóg stworzył nas z miłości: *Miłujesz wszystko, coś... stworzył... albowiem Twoje jest, Panie, który dusze miłujesz* (Mdr 11,25,27). Stwarzając nas i wybawiając uczynił nas z miłości

synami Swymi: *Patrzcie, jaką miłość dał nam Ojciec, że Synami Bożymi nazwaliśmy i jesteśmy* (1 J 3,1).

4. Choć miłość Boga względem nas jest podstawą autentycznej duchowości chrześcijańskiej, prawdą jest, że niełatwo do niej dochodzimy i niełatwo ją rzeczywiście odczuwamy w naszym osobistym życiu. Tak więc nasze Konstytucje w swoim pierwszym artykule odnoszą się do niej, jako do „najbardziej fundamentalnego faktu w naszym życiu”, ale zaraz potem obszernie wyjaśniają, że jej zrozumienie i przeżycie umysłem, wolą, sercem i uczuciem wymaga procesu, trwającego całe życie. Istnieje przy tym możliwość, że nasze doświadczenie miłości Bożej przewyższa dalece doświadczenia innych miłości, co wynika z natury miłości Boga względem nas. Niestety, rzeczywistość jest często odmienna: nasze doświadczenie miłości Bożej względem nas jest w wielu przypadkach tylko cieniem innych miłości, które przeżywamy.

5. Ten powolny i niezdecydowany postęp w pojmowaniu owej podstawowej prawdy przez większość ludzi i przez siebie samego uświadomił sobie Bogdan Jański. Pisał on: „Oto należy powiedzieć grzesznemu człowiekowi to, czego nie mógł się domyślać: ... że Bóg go kocha...” (*Pod sztandarem Zmartwychwstałego Zbawiciela*, s. 17). Nie chodziło mu przy tym o czysto retoryczne głoszenie; jego własne życie ukształtowało w nim sposób głoszenia prawdy, że Bóg kocha człowieka. Mianowicie, zwracał się do bliźnich spełniając czyny miłosierdzia, gdyż pragnął, aby poprzez jego konkretne działania doświadczyli oni miłości, którą Bóg ich obdarza.

6. Istnieją ważne powody opornego doświadczenia przez nas Bożej miłości. Nasze doświadczenia i pojmowanie miłości ukształtowane są naszymi stosunkami z ludźmi, którzy nas otaczają. To właśnie ludzie uczą nas miłości poprzez sposób jej okazywania. W bardzo wczesnym okresie życia poznajemy, że inni ludzie zdolni są do kochania nas w sposób ograniczony, a czasami określony przez pewne sytuacje i uwarunkowania. Uczymy się tego, że jeżeli chcemy spodziewać się z ich strony miłości, to musimy potwierdzać ich oczekiwania i działać w sposób, który zaakceptują. Naturalną kolejną rzeczą uważamy, że dotyczy to wszystkich, a zatem i Boga, który nas kocha.

7. Czasem istotnie trudno jest przypuszczać, że miłość Boża jest całkowicie odmienna i że Bóg może miłować nas cały czas i we wszystkich okolicznościach, niezależnie od naszego dobrego lub złego zachowania; że na Jego miłość nie musimy sobie zasłużyć, bo zaistniała ona zanim jeszcze myśmy się poczuli i trwa nawet wtedy, gdy grzeszymy; że nigdy nie będziemy jej pozbawieni. Ujmując ogólnie, doświadczenie życiowe poucza nas, że miłość innych ku nam jest konsekwencją naszego dobrego zachowania, podczas gdy z Bogiem rzecz ma się dokładnie na odwrót: to nasze dobre zachowanie wypływa z Jego miłości. Nasza dobroć jest wyrazem miłości, którą On żywi ku nam.

8. Jeżeli Boża miłość do nas jest tak odmienna od naszych ziemskich doświadczeń miłości, to naturalnym staje się pytanie: jak dochodzimy do poznania i oceny tej miłości? Niestety, niektórzy ludzie nigdy do tego nie dochodzą, a jeżeli tak, to tylko powierzchownie. Lecz poznanie takie i ocena są możliwe, gdyż od czasu do czasu przeżywamy prawdziwą i bezinteresowną miłość, jaką darzą nas nasi bliźni. Co więcej, Bóg może nas uczynić bezpośrednio świadomymi Jego miłości. Rozważmy zatem najpierw pierwsze zagadnienie.

9. Skoro tylko człowiek raz zaakceptuje możliwość, że ktoś inny zdolny jest go kochać bez żądania czegokolwiek w zamian, poznanie Bożej miłości poprzez Pismo św., Sakramenty, modlitwę i obcowanie z przyrodą, staje się dla niego bardziej prawdopodobne. Czytanie Pisma św. staje się czytaniem historii miłości Boga względem nas (por. Konstytucje, art. 2). Odnosi się to szczególnie do Ewangelii, które poprzez opis życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa dają świadectwo Bożej miłości. Po przyjęciu Pisma św. w taki sposób człowiek może przebadać swoje życie w aspekcie miłości, jaką Bóg żywi do niego. Modlitwa i Sakramenty nie są już wtedy jedynym lub głównym działaniem na drodze do tego celu, lecz raczej sposobnością do akceptacji miłości Boga.

10. Również lektura Starego Testamentu może być pod tym względem korzystna. Miłość i wierność (*hesed*) były cechami charakterystycznymi, które Hebrajczycy przypisywali Bogu od najdawniejszych czasów. Właśnie *heses* skłonił Boga do zawarcia dobrowolnego przymierza ze swoim ludem

i do wierności temu przymierzemu bez względu na postępowanie Hebrajczyków. Słowo *hesed* zawiera w sobie pojęcie przebaczenia i łaski miłującego Boga. Dla Hebrajczyków to ono określało istotę Boga, będąc kluczem do zrozumienia Jego podstawowego atrybutu. Pierwsi chrześcijanie widzieli w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa doskonałe ujawnienie się Boskiego *hesed* (por. Rz 5,5-6).

11. Gdy ktoś dojdzie do pojmowania swego życia głównie jako odpowiedzi na Bożą miłość, wówczas jego powołanie nabierze nowej perspektywy i dynamiki. Życie zakonne, kapłaństwo i małżeństwo są wówczas pojmowane nie jedynie jako czyjaś osobista decyzja przyjęcia danego sposobu życia dla własnej korzyści, lecz jako odpowiedź na zaproszenie do uczestnictwa w szczególnej miłości Boga. Ponieważ interesuje nas życie zakonne, rozpatrzmy tę ideę w odniesieniu do tego właśnie szczególnego powołania życiowego.

12. Bóg nas miłuje i pragnie, abyśmy doświadczyli Jego miłości poprzez naszą osobistą relację do Niego. Całe nasze życie jest Jego darem i wyrazem Jego miłości. Nasze powołanie do życia zakonnego jest specyficznym przykładem wyjątkowego Bożego zaproszenia, abyśmy pogłębili nasz miłosny stosunek do Boga. Obdarza On nas wówczas specjalnymi darami, które pozwolą nam związać się z Nim w sposób szczególny, a mianowicie poprzez trwanie w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie, poprzez życie w zakonnej wspólnoty i ukierunkowanie na posługę apostołską.

13. Życie zakonne nie jest czymś, co bierzemy sami na swe barki; jest odpowiedzią na dary, którymi Bóg nas obdarza (por. Konstytucje, art. 3 i 147). Dary te mają pomóc nam w przeżyciu Jego miłości w nowy sposób, sposób, który w porządku łaski jest idealnie do nas dostosowany. Życie zakonne jest jednym z tych cudownych sposobów, których Bóg używa, by mówić do człowieka: „Miłuję cię i pragnę wyrazić swą miłość ku tobie, wiążąc się z tobą w szczególny sposób”. A dla zakonnika oznacza to wzajemność, która wyraża się w życiu czystym, ubogim i posłusznym (por. IE, nr 5).

[...]

36. Na koniec rozważmy rolę modlitwy we wspieraniu osoby ludzkiej na drodze do poznania Bożej miłości. Nasi Założyciele służą doskonałym przykładem w tym względzie. Gdy wszyscy trzej bawili w Paryżu (1835-1837), spędzali długie okresy czasu na modlitwie w opactwach w Solesmes i w La Trappe. Przy różnych okazjach, pomiędzy 1835 a 1840 rokiem, Jański przebywał w tych miejscach miesiąc i dłużej. Semenenko i Kajsiewicz pozostawali w odosobnieniu na rekolekcjach przez miesiąc, przygotowując się do święceń w 1841 roku. Właśnie wtedy zrozumieli i przeżyli podstawową zasadę Wspólnoty, którą zakładali.

37. Pogląd Założycieli na wagę i rolę modlitwy zapisany jest w Regule z 1850 roku: „Pamiętać będą bracia, że cała doskonałość życia zakonnego zasadza się na dążeniu do jak najbliższego połączenia się miłością z Bogiem; i że środkiem koniecznym do tego celu nas prowadzącym jest modlitwa: bo od modlitwy zależy łaska Boża, a łaska Boża jedna prowadzi nas do tego połączenia się miłością z Bogiem” (art. 89). To właśnie łaska Boga, Jego miłość ku nam umożliwia nam modlitwę i wzajemną miłość ku Niemu. Modlitwa jest niezbędnym środkiem do uczynienia relacji miłości relacją wzajemną, ponieważ przez modlitwę doświadczamy miłości.

Tekst za:

Międzynarodowa Komisja Formacji,
Formacja zmartwychwstańcza,
Rzym 1993, s. 7-20

4. Rozdanie kartek z punktami do refleksji

(Uwaga: Po konferencji należy rozdać kartki z punktami do osobistej refleksji. Proszę w odpowiedniej ilości wydrukować matrycę, znajdującą się na końcu niniejszych materiałów).

Punkty do refleksji po wysłuchaniu konferencji (do rozważenia np. w czasie adoracji)

*Boże! niech święte uczucie, którym mnie natchnąłeś, żyje we mnie,
żyje bezustannie, a moje życie niech będzie wyrazem Twej miłości,
środkiem uwiecznienia na ziemi Twej chwały, pracą ku wzniesieniu Ci świątyni,
w której cała ludzkość będzie Cię kochać, czcić cała ziemia!*

(Bogdan Jański, 13 listopada 1830)

1. Czy wierzę, że Bóg kocha mnie bezwarunkowo, bez względu na to co robię? Czy wierzę, że Bóg otacza mnie swoją przeogromną miłością każdego dnia? Czy wierzę, że Bóg nie może przestać mnie kochać? Jakie jest moje doświadczenie Bożej miłości? „W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.” (1 J 4,9-10)

2. Jak wygląda mój osobisty stosunek do Boga? Jak wygląda moja relacja z Bogiem? Na ile jest to relacja miłości, intymności, a na ile relacja formalna, oficjalna? Jak wygląda moje spotkanie z Bogiem w modlitwie? Czy tylko „odmawiam” modlitwy, czy modlę się sercem? „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy.” (1 J 3,1)

3. „Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nigdy nie odstąpi od ciebie i nie zachwieje się moje przymierze pokoju, mówi Pan, który ma litość nad tobą.” (Iz 54, 10)

„Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też zachowałem dla ciebie łaskawość.” (Jer 31,3)

„Mówił Syjon: "Pan mnie opuścił, Pan o mnie zapomniał". Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet, gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie. Oto wyryłem cię na obu dłoniach, twe mury są ustawicznie przede Mną.” (Iz 49, 14-16)

5. Wystawienie Najświętszego Sakramentu. Pieśń na wystawienie.

6. Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa

(*Modlitewnik zmartwychwstańca*, s. 205):

Kyrie elejson, Chryste elejson. Kyrie elejson.

Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas,

Ojcze z nieba, Boże,

zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco Jedyny Boże,

Serce Jezusa, Syna Ojca Przedwiecznego,
Serce Jezusa, w łonie Matki Dziewicy przez Ducha Świętego
utworzone,
Serce Jezusa, ze Słowem Bożym istotowo zjednoczone,
Serce Jezusa, nieskończonego majestatu,
Serce Jezusa, świątynio Boga,
Serce Jezusa, przybytku Najwyższego,
Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios,
Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości,
Serce Jezusa, sprawiedliwości i miłości skarbnico,
Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne,
Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna głębino,
Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgodniejsze,
Serce Jezusa, królu i zjednoczenie serc wszystkich,
Serce Jezusa, w którym są wszystkie skarby mądrości
i umiejętności,
Serce Jezusa, w którym mieszka cała pełnia Bóstwa,
Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec bardzo upodobał,
Serce Jezusa, z którego pełni wszyscyśmy otrzymali,
Serce Jezusa, odwieczne upragnienie świata,
Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miłosierdzia,
Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, którzy Cię wzywają,
Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze,
Serce Jezusa, zelżywością napełnione,
Serce Jezusa, dla nieprawości naszych starte,
Serce Jezusa, aż do śmierci posłuszne,
Serce Jezusa, włócznią przebite,
Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,

Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie nasze,
Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze,
Serce Jezusa, krwawa ofiara grzeszników,
Serce Jezusa, zbawienie ufających Tobie,
Serce Jezusa, nadziejo w Tobie umierających,
Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich świętych,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

W. Jezu cichy i pokornego serca.

O. Uczyń serca nasze według Serca Twego.

Módlmy się:

Wszechmogący, wieczny Boże, wejrzyj na Serce najmilszego Syna swego i na chwałę, i zadośćuczynienie, jakie w imieniu grzeszników Ci składa, daj się przebłagać tym, którzy zebrzą Twojego miłosierdzia, i racz udzielić przebaczenia w imię Syna Twego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.

Amen.

7. Półgodzinna adoracja w ciszy.

8. Modlitwa o powołania do naszego Zgromadzenia.

(Modlitewnik Zmartwychstańca, s. 259):

Jezu Chryste Zmartwychwstały, spojrzysz z miłością na młodych ludzi i wezwij ich, aby postępowali za Tobą, który jesteś zawsze obecny wśród nas i uświęcasz nas poprzez Kościół. Daj, by zrozumieli, że warto ofiarować całe życie Tobie i ludzkości. Obdarz ich wolnością i odwagą, ufnością i pokorą, aby wielkodusznie przyjęli w wierze to wezwanie. Przyjmij także, Panie, nasze uwielbienie i wdzięczność za tych, którzy naśladowując Maryję, Matkę Kościoła, uwierzyli Twojemu słowu i dziś przygotowują się do święceń kapłańskich, do profesji rad ewangelicznych i do działalności misyjnej. Pomóż, by zrozumieli, że skierowane do nich Twoje wezwanie jest zawsze aktualne i pilne. Amen.

9. Pieśń uwielbiająca P. Jezusa (np. *Przed tak wielkim Sakramentem...*).

10. Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem. Repozycja. Śpiew (np. *Wielbię Ciebie, w każdym momencie*).

11. Antyfona do Matki Bożej (np. *Pod Twoją obronę, albo Anioł Pański*).

CZĘŚĆ III – Spotkanie domowe

Schemat

1. Modlitwa z okazji spotkania wspólnotowego (*patrz poniżej*).
2. Ustalić datę dnia skupienia w grudniu.
3. Co uczyniliśmy w poprzednim miesiącu, aby lepiej przeżywać Rok Kapłański na poziomie osobistym, wspólnotowym i parafialnym? Co możemy jeszcze zrobić?
4. Jak możemy lepiej przeżywać i głosić prawdę o bezwarunkowej miłości Boga względem każdego człowieka?
5. Sprawy bieżące.
6. Modlitwa „Zmartwychwstały Jezu Chryste...”.
7. Na zakończenie spotkania przełożony pobłogosławi współbraci.

Co należy przygotować:

1. Kawę, herbatę, ciasto, owoce itp., itd.
2. Wykaz spraw bieżących / parafialnych / różnych do omówienia.

Modlitwa z okazji spotkania wspólnotowego

(*Modlitewnik Zmartwychwstańca*, s. 120)

Panie, Jezu Chryste, Ty obiecałeś, że będziesz pośród wszystkich, którzy gromadzą się w Twoje imię. Spraw, abyśmy odczuwali, że jesteś obecny z nami i obdarzasz nas nadzieją, radością i pokojem, i że zachowujesz nas w prawdzie i miłości.
Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Jezu Chryste Zmartwychwstały, Tyś nas zgromadził w jedną rodzinę i pragniesz, aby nasza wspólnota była pełna życia Bożego.
Spraw, aby w niej wyrażała się i wzrastała wiara, nadzieja i miłość każdego z nas.
Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Boże, nasz Ojcze, napełnij darami Twego Ducha całą naszą wspólnotę, abyśmy gorliwie starali się poznać Twoją wolę i zgodnie wprowadzali w czyn poznane zadania, stając się widzialnym znakiem wartości i postaw ewangelicznych. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

PLAN DNIA SKUPIENIA – LISTOPAD A.D. 2009



Nasz miesięczny dzień skupienia
odbędzie się listopada 2009 r.



**Temat: *Pierwsza zasada duchowości zmartwychwstańczej –
Bóg miłuje nas bezwarunkowo.***

I. Modlitwy poranne z rozmyślaniami:

godz. miejsce:

II. Spotkanie modlitewne z konferencją:

godz. miejsce:

III. Spotkanie domowe:

godz. miejsce:

PRZYDZIAŁ OBOWIĄZKÓW,

czyli kto jest odpowiedzialny za:

Modlitwy poranne z rozmyślaniami	
Przewodniczenie Liturgii Godzin	
Tekst konferencji czyta	
Wystawienie Najśw. Sakramentu + modlitwy w trakcie adoracji	
Przygotowanie salki na spotkanie domowe	

Punkty do rozmyślenia porannego

Dzień skupienia: listopad 2009

Bóg miłuje nas bezwarunkowo



Fragmenty z Konstytucji CR:

I. „Jesteśmy przekonani, że miłość Boża względem nas jest miłosierna i niezawodna. Na tę miłość nie zasłużyliśmy.” (Charyzmat CR)

II. „Bóg miłuje nas bezwarunkowo.” (Misja CR)

III. „Całe życie trwa również poznawanie najbardziej fundamentalnego faktu naszego istnienia: bezwarunkowej miłości Boga względem każdego z nas. Bez Boga doświadczamy naszej nicości. Poznajemy nędzę naszej odziedziczonej słabości i zepsucie, które jest skutkiem naszych osobistych grzechów. Poznanie tego prowadzi do nowego doświadczenia miłości Boga, który chętnie przebacza i przychodzi z pomocą. Równocześnie ponowne doświadczenie bezwarunkowej miłości Boga prowadzi do uświadomienia sobie naszej własnej niegodności. Ta paschalna dynamika trwa przez całe nasze życie.

Jako zmartwychwstańcy będziemy usiłowali dawać świadectwo tej właśnie przemieniającej sile Bożej miłości nie tylko w naszym życiu osobistym, lecz również wspólnotowym. Pozwolimy, by ta miłość pokonała wszelkie obawy i uleczyła rany, które

oddalają od drugich, tak abyśmy stali się prawdziwą wspólnotą uczniów, zjednoczonych myślą i sercem.” (Fragment art. 1)

IV. „Historia zbawienia jest ciągłym objawianiem się Bożej miłości. Właśnie z miłości Bóg nas stworzył¹, z miłości odkupił² i uczynił swoimi dziećmi³. Również dziś Bóg nadal objawia swoją miłość ku nam w osobie Zmartwychwstałego Chrystusa, który jest zawsze obecny wśród nas i uświęca nas poprzez Kościół, a zwłaszcza liturgię. Boża miłość w sposób szczególny objawiła się naszym Założycielom i nam wszystkim, którzy poszliśmy w ich ślady w Zgromadzeniu Zmartwychwstania Pańskiego, ponieważ i my otrzymaliśmy zaproszenie Chrystusa, aby opuścić wszystko i pójść za Nim. (Art. 2)

¹ „Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił.” (Mdr 11,24)

² „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.” (J 3,16)

³ „Popatrzcie jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy.” (1 J 3,1)

Punkty do refleksji po wysłuchaniu konferencji



*Boże! niech święte uczucie, którym mnie
natchnąłeś, żyje we mnie, żyje bezustannie,
a moje życie niech będzie wyrazem Twej miłości,
środkiem uwiecznienia na ziemi Twej chwały,
pracą ku wzniesieniu Ci świątyni, w której cała
ludzkość będzie Cię kochać, czcić całą ziemią!*

(Bogdan Jański, 13 listopada 1830)

1. Czy wierzę, że Bóg kocha mnie bezwarunkowo, bez względu na to co robię? Czy wierzę, że Bóg otacza mnie swoją przeogromną miłością każdego dnia? Czy wierzę, że Bóg nie może przestać mnie kochać? Jakie jest moje doświadczenie Bożej miłości? „W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.” (1 J 4,9-10)

2. Jak wygląda mój osobisty stosunek do Boga? Jak wygląda moja relacja z Bogiem? Na ile jest to relacja miłości, intymności, a na ile relacja formalna, oficjalna? Jak wygląda moje spotkanie z Bogiem w modlitwie? Czy tylko „odmawiam” modlitwy, czy modlę się sercem? „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy.” (1 J 3,1)

3. „Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nigdy nie odstąpi od ciebie i nie zachwieje się moje przymierze pokoju, mówi Pan, który ma litość nad tobą.” (Iz 54, 10)

„Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też zachowałem dla ciebie łaskawość.” (Jer 31,3)

„Mówił Syjon: "Pan mnie opuścił, Pan o mnie zapomniał". Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet, gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie. Oto wyryłem cię na obu dłoniach, twe mury są ustawicznie przede Mną.” (Iz 49, 14-16)

Punkty do refleksji po wysłuchaniu konferencji



*Boże! niech święte uczucie, którym mnie
natchnąłeś, żyje we mnie, żyje bezustannie,
a moje życie niech będzie wyrazem Twej miłości,
środkiem uwiecznienia na ziemi Twej chwały,
pracą ku wzniesieniu Ci świątyni, w której cała
ludzkość będzie Cię kochać, czcić całą ziemią!*

(Bogdan Jański, 13 listopada 1830)

1. Czy wierzę, że Bóg kocha mnie bezwarunkowo, bez względu na to co robię? Czy wierzę, że Bóg otacza mnie swoją przeogromną miłością każdego dnia? Czy wierzę, że Bóg nie może przestać mnie kochać? Jakie jest moje doświadczenie Bożej miłości? „W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.” (1 J 4,9-10)

2. Jak wygląda mój osobisty stosunek do Boga? Jak wygląda moja relacja z Bogiem? Na ile jest to relacja miłości, intymności, a na ile relacja formalna, oficjalna? Jak wygląda moje spotkanie z Bogiem w modlitwie? Czy tylko „odmawiam” modlitwy, czy modlę się sercem? „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy.” (1 J 3,1)

3. „Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nigdy nie odstąpi od ciebie i nie zachwieje się moje przymierze pokoju, mówi Pan, który ma litość nad tobą.” (Iz 54, 10)

„Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też zachowałem dla ciebie łaskawość.” (Jer 31,3)

„Mówił Syjon: "Pan mnie opuścił, Pan o mnie zapomniał". Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet, gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie. Oto wyryłem cię na obu dłoniach, twe mury są ustawicznie przede Mną.” (Iz 49, 14-16)